



# Pascha

## Śladami ojców

**„Albowiem Baranek nasz wielkanocny za nas ofiarowany jest, Chrystus. A tak obchodzimy święto...” – 1 Kor. 5:7-8.**

Na podstawie opisu ustanowienia Pańskiej wieczerzy z Mat. 26:26,28, Łuk. 22:7-20 oraz 1 Kor. 11:23-26 skłonni jesteśmy uważać, że miało to być *doroczne* upamiętnienie śmierci naszego Pana i że najlepiej jest obchodzić święto w rocznicę tego wydarzenia. Zwyczaj ten, wprowadzony przez Jezusa Chrystusa, „naszego Baranka wielkanocnego”, „Baranka Bożego, który gładzi grzech świata” (Jan 1:29), miał zastąpić żydowską *Paschę*.

Z tego powodu spotykamy się co roku dla upamiętnienia rocznicy śmierci naszego Pana (14 dnia pierwszego miesiąca według rachuby żydowskiej).

Nie sprzeczamy się z tymi, którzy wolą upamiętniać to wydarzenie częściej, ani też nie uważamy, że obchodzenie tego święta jest konieczne i obowiązkowe. Zachowujemy je, ponieważ radujemy się upamiętniając naszą *ofiara okupową* –

„*Ublaganie* za grzechy nasze; a nie tylko za nasze, ale też za grzechy wszystkiego świata.”  
[1 Jana 2:2]

Obchody rocznicy śmierci naszego Pana wypadają w tym roku [1882] 2 kwietnia po godz. 18:00 [2 kwietnia 1882 = 13 Nisan – przyp. tłum.]. Uważamy, że data ta odpowiada chwili, gdy Jezus spożywał wieczerzę z uczniami. Następnego dnia, około 15:00 wypadnie rocznica śmierci Jezusa (Mat. 27:46-50).

Zgodnie z tym, w niedzielę 2 kwietnia o godz. 19:45 w mieszkaniu J. L. Russella przy Cedar Ave. 80 w Allegheny City odbędzie się nabożeństwo poświęcone upamiętnieniu złamania ciała Chrystusa i przelania Jego krwi. W ten sposób, ilekroć byśmy to czynili (w rocznicę wieczerzy), opowiadamy śmierć Pańską, „ażby przyszedł” – aż ostatni członek Jego Ciała umrze wraz z Nim, zostanie z Nim uwielbiony i jako Nowe Stworzenie uczyniony doskonałym. A tak: „Kielich błogosławienia, który błogosławimy, izali nie jest społecznością [gdyż mamy w nim udział] krwi [śmierci] Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego [w Jego śmierć]? Albowiem jednym chlebem [jednym bochenkiem], jednym ciałem wiele nas jest” – 1 Kor. 10:16. Jeśli zatem jemy i pijemy, okazujemy nie tylko nasze zainteresowanie Jego ofiarą, ale także wyrażamy nasze własne zobowiązanie poniesienia śmierci z Nim i picia Jego kielicha (zob. Mat. 20:22-23).

Jest to wspaniały okres roku. Listy, które otrzymujemy od różnych grup: dwóch, trzech, dwudziestu czy pięćdziesięciu, wskazują, że cieszyły się one podobnym jak my błogosławieństwem. „Albowiem Baranek nasz wielkanocny za nas ofiarowany jest, Chrystus. A tak obchodzimy święto” – odrzuciwszy wszelki kwas *złości*, *zardości* itp. stańmy się niezakwaszonym chlebem – Ciałem Chrystusa – aby żaden członek się nie wynosił, bo i on może być odcięty.

Zwykle używamy do tej uroczystości niekwaszonych placków (które można nabyć w rodzinach hebrajskich) oraz soku z rodzynek.

Watch Tower  
R-  
„Straż”